

Midura, Franciszek

Sierpiec - 650 rocznica nadania praw miejskich

Notatki Płockie 17/2-66, 4-8

1972

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych oraz w kolekcji mazowieckich czasopism regionalnych mazowsze.hist.pl.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

Sierpc – 650 rocznica nadania praw miejskich

Sierpc nie ma takich widocznych dowodów „starożytności” jakimi legitymują się inne miasta i miejscowości; nie ma ruin średniowiecznego zamczyska jak Ciechanów, Czersk, Rawa, Sochaczew, Liw; nie ma Zamkowej Góry, ani śladu grodziska, choć nie ulega wątpliwości, że był ongiś grodem. Nie dokonano tu dotychczas żadnych odkryć archeologicznych, mogących służyć za metrykę powstania miejscowości. Jedno tylko jest pewne: w roku 1972 Sierpc obchodzi jubileusz 650 lat istnienia jako miasta. Istniał jednak przedtem jako osada. Od kiedy? Próba odpowiedzi na to pytanie jest sięganiem w mroki dalekiej przeszłości...

Książę płocki Wacław z rodu Piastów, prawnuk sławnego Konrada I, a rówieśnik Władysława Łokietka, zwany popularnie Wanką, 8 maja 1322 r. wystawił w Gąbinie dokument, mocą którego Sierpc przechodził do rządu miast, otrzymując tzw. prawo średzkie (od Środy Śląskiej). Władysław Jagiełło potwierdził ten przywilej w r. 1389, zmieniając prawo średzkie na magdeburskie.

Jako miasto Sierpc ma 650 lat. Wiek — jak na miasto — niezbyt imponujący. Sierpc istniał wcześniej jako osada, prawdopodobnie imponująca długo, jak wskazują niektóre poszlaki, nie mające, co prawda, charakteru niezbitych dowodów historycznych, pozwalające jednak snuć określone wnioski i przypuszczenia bardzo prawdopodobne. Pójdźmy tymi śladami.

Jednym z niezaprzeczalnych dowodów sędziwości Sierpca jest sama jego nazwa. Do końca prawie XVI wieku nazwa ta brzmi S i e p r c, w dawnej pisowni Syeprecz, Sypreyz lub podobnie. Rzeka przepływająca przez miasto, dzisiejsza Sierpianica, nazywała się wtedy Siepreica.

Etymologia nazwy „Sierpc” została wyjaśniona przez znawców onomastyki (wiedzy o nazwach i imionach) właśnie dzięki owej starej pisowni — S i e p r c. Nazwa ta, zgodnie z wywodami poznańskiego uczonego Karola Zierhoffera, pochodzi od słowiańskiego imienia Wszepraw, przekształcona na Siepraw, a następnie na Sieprek. Stąd już niedaleko do końcówek formy Sieprk i Sierpc.

Imię Wszepraw dawno wyszło z powszedniego użycia (nawet w Sierpcu nie bywa stosowane) i założyciel osady tego imienia musiał żyć dość długo przed rokiem 1322. Jak dawno, tego ustalić dokładniej nikt nie potrafi.

W każdym razie proces przekształcania imienia, a potem nazwy od Wszepraw i „Siepraw” poprzez Sieprek i Sieprk, trwał zapewne dłuższy okres czasu. Nasuwa się tu analogia do nazwy wsi w pobliżu Sierpca — dawniej Miészczek, dzisiaj Mieszczk. (Równocześnie jednak był dawniej Babc, dzisiaj jest Babiec — również w pobliżu Sierpca).

Pierwotna nazwa Wszeprawa i Sieprawa kształtowała się samoczynnie pod wpływem określonych okoliczności o charakterze językowym. Nazwa S i e r p c ustaliła się zapewne dopiero wtedy, gdy wymarli potomkowie założyciela osady Wszeprawa — Sieprka, kiedy zanikła zupełnie świadoma pamięć o pierwotnym założycielu i patronie osady w malowniczej kotlinie rzecznej i na sąsiednich wzgórzach. Wtedy też zanikły patronimiczne ślady nazwy, która oderwała się od imienia Sieprk i zobiektywowała się niejako przez wymiarę osobowego, końcowego „k” w imieniu Sieprek (Sieprk) na bezosobowo brzmiące „c” w nazwie Sierpc.

Wywód etymologiczny nie jest wszakże jedynym śladem dawności Sierpca. Po raz pierwszy spotyka się w piśmie nazwę S i e p r c w pewnym dokumencie, tzw. falsyfikacie mogilnieńskim, wystawionym jakoby przez księcia Bolesława Śmiałego w r. 1065 klasztorowi w Mogilnie (woj. bydgoskie). Na mocy owego podrobionego dokumentu dochody z Sierpca, miały iść na rzecz klasztoru w Mogilnie. Warto tu dodać, że fałszowanie tego rodzaju dokumentów w tamtych czasach nie było czymś niezwykłym (fałszerstwa krzyżackie) i trudnym dla benedyktynów, znakomicie obeznanych z gęsim piórem, inkaustem i pergaminem.

Falsyfikat mogilnieński świadczy wprawdzie przeciw benedyktynom, ale świadczy równocześnie za Sierpcem, za jego dawnością. Jeżeli bowiem autorzy dokumentu-falsyfikatu, podrobionego prawdopodobnie w XII lub XIII wieku, pragnęli posiadać Sierpc — a właściwie dochody z niego — już w r. 1065, to zdaje się nie ulegać wątpliwości fakt, że w owym czasie musiał on być osadą wartą zabiegów i... fałszerstwa. Na ten sam zresztą dokument powołuje się Ciechanów, niekoniecznie podkreślając jego antydatowanie. Tak więc jesteśmy z metryką Sierpca co najmniej w połowie XI wieku, prawie trzy wieki przed przywilejem księcia płockiego Wacława.



Sierpc — ruiny dawnego kościoła św. Krzyża

O bezspornej dawności Sierpca świadczyć powinien również fakt, że w połowie XII wieku był on grodem kasztelańskim, jak tego dowodzi mapa z „Historii Polski” PAN. Na tej mapie, na Mazowszu północnym jako grody kasztelańskie, obok Płocka i Sierpca, występują: Raciąż, Ciechanów, Wyszogród, Zakroczym, Nasielsk, Pułtusk i dalekowschodnia mazowiecka Wizna. Nie ma na tej mapie, konkurencyjnych, później wobec Sierpca, Mławy ani Płońska. Można stąd wysunąć wniosek, że zanim Sierpc stał się grodem kasztelańskim, musiał być przedtem osadą o znaczeniu zapewne nie tylko wojskowym i obronnym. Był nią już sto lat przedtem.

Innym, bardziej realnym, dowodem starożytności Sierpca jest dzisiejszy jego kościół parafialny, mający w swej budowie pozostałości stylu romańskiego, a wedle miejscowej tra-

dycji wzniesiony na miejscu pogańskiej świątyni na samym początku drugiego milenium, a więc jeszcze przed utworzeniem biskupstwa w Płocku. Gdyby uznać prawdziwość tego podania, to wypływałby stąd oczywisty wniosek, że Sierpc w pierwszym tysiącleciu n. e. był znacznym ośrodkiem kultu pogańskiego, którego oddziaływania i pamięć starano się zatrzeć skutecznie, zastępując pogańską gontynę świątynią katolicką. W tym przypadku początki osady należałoby przenieść co najmniej na wiek X lub IX. Nie byłoby w tym większej przesady, zwłaszcza że jeszcze inne dowody za tym przemawiają.

W samym Sierpcu wprawdzie nie odkryto dotychczas pamiątek o charakterze przedhistorycznym i archeologicznym zapewne tylko dlatego, że ich nie poszukiwano, a na znalezione przypadkiem laicy nie zwracali uwagi. Lecz



Widok ogólny miasta w początkach XX wieku.

stosunkowo niedaleko od Sierpca, na polach gromady Sławęcín — dzisiaj powiat żuromiński — w okresie międzywojennym młodzież szkolna, inspirowana przez nauczycieli, znajdowała narzędzie kamienne z epoki neolitu, świadczące, że ziemia ta była zamieszkała na parę tysięcy lat p.n.e. Przedmioty te znajdowano i w innych okolicach Sierpca i można je najprawdopodobniej znajdować jeszcze dzisiaj.

Fakt ten nie jest, oczywiście, niczym nadzwyczajnym, ale w związku z tym można snuć przypuszczenie, że Sierpc mógł być ośrodkiem życia gospodarczego (wymiany handlowej) i społeczno-religijnego dla większej okolicy już w czasach przedhistorycznych.

W Grodkowie — 4 km od Sierpca — znaleziono po wojnie skarb monet z okresu wczesnorzymskiego, co niewątpliwie świadczy znowu o kontaktach kupieckich tej okolicy z krajami leżącymi na południe od Polski już przed dwoma przeszło tysiącami lat. Jeśli nawet w Grodkowie, czy w Sierpcu nie było wówczas „ryнку wymiany”, to w każdym razie przez Sierpc prowadziła droga do Prus po bursztyn. Również nazwa wsi Grodkowo zdaje się wskazywać na znaczenie drogi Płock — Sierpc, ubezpieczanej gródkami obronnymi, których w okolicy było zapewne więcej. Droga Płock—Sierpc stanowiła więc najkrótszy szlak do Prus nie tylko dla stołecznego Płocka i miast z drugiej strony Wisły, ale była w pewnym sensie drogą o charakterze międzynarodowym, czego zdaje się dowodzić ów skarb monet z Grodkowa. Była szlakiem niemniej ważnym niż dzisiejsza linia kolejowa Płock — Sierpc — Brodnica. Istnienie tego szlaku nie wyklucza oczywiście częstych niepokojów i napadów na Mazowsze ze strony „dzikich” Prusaków. Wtedy jednak obyczaje wojenne i współżycia sąsiedzkiego były nieco inne niż dzisiaj.

Następny wniosek byłby ten, że Sierpc i inne gródki na szlaku Płock — Prusy (np. gródek w Kaniszynie koło Bieżunia, zniszczony

przez Krzyżaków) stanowiły bazy obronne na pograniczu pruskim i były na nim ostatnimi miejscowościami na etapie Płock — Prusy. Kończył się ten etap gdzieś za Żurominem, gdzie zaczynała się, prowadząc lasami, granica pruska.

Można więc przypuszczać, że jako gród kasztelański, jako miejsce wymiany handlowej i miejscowość kultu religijnego, pogańskiego jak i chrześcijańskiego, Sierpc nie tylko u samych początków historycznych Polski odgrywał znaczną rolę w regionie północno-zachodniego Mazowsza, lecz przysposabiał się niejako do tej roli już w poprzednim okresie — przedhistorycznym, kiedy rozrastał się w dolinie Sierpienicy, w pobliżu jej ujścia do Skrwy, będąc siedzibą mitycznego Wszeprawa i jego potomków. Dla poparcia tej tezy-przypuszczenia można przytoczyć pewnego rodzaju argument *ex post*: w wieku XVI Sierpc był miastem jednym z najludniejszych na północnym Mazowszu: miał sześć kościołów, z których obecnie istnieją tylko trzy. Kościoły św. Wawrzyńca i św. Rocha zostały spalone w czasie niepokojów wojennych pod koniec XVIII i na pocz. XIX w. Nie ma dziś po nich śladu. Po kościele św. Wawrzyńca była do niedawna nazwa ulicy. Z kościoła św. Krzyża, w pobliżu cegielni, pozostał tylko nieznaczny fragment ruin. Jak na małe miasto ta ilość kościołów była chyba nadmierna i świadczyła, że było to centrum kultu religijnego dla dalszej okolicy. Ilość kościołów wskazywała też na znaczną pobożność Sierpczan, co na Mazowszu było rzeczą zwyczajną, ale i na nieprzeciętną za możliwość sierpeckich mieszczan: tym samym więc na znaczną rolę miasta dla okolicy. A przecież miasta w tamtych czasach — i w warunkach, w jakich znajdował się Sierpc — nie porastały nagle w zamożność. Był to proces trwający długie dziesiątki, a może setki lat. Jeszcze w XVII w., w okresie upadku miast w Polsce, według Szymona Starowol-

skiego, Sierpc należał do najludniejszych miast Mazowsza, co nie wydaje się przesadą wobec istnienia w nim sześciu kościołów.

Szczególny napływ ludności do Sierpca kronikarze wiążą z odpustami na święta cudownej Matki Boskiej „na Górze Loret” (przy klasztorze). Można by znów wnioskować, że napływ ludności („consursus magnus” — mówi kronikarz) w pewne dni do miasta pod hasłem religijnym miał tradycje sięgające czasów pogańskich, kiedy na miejscu dzisiejszej fary stała gontyna. Wiadomo przecież, że w tradycji utrzymują się nierzadko zjawiska, powierzchownie tylko zmieniane i przekształcane, przez całe wieki. Wiadomo też, że kościół umiejętnie przekształcał tradycje pogańskie na własne — chrześcijańskie. A w każdej tradycji jest nieco historii.

Istnieje więc niemało poszlak, wskazujących na dawność Sierpca, sięgających prawdopodobnie w daleką epokę przedchrześcijańską Polski i Mazowsza. Można by tu wskazać jeszcze inne dowody sierpeckiej dawności o charakterze topograficznym. Oto np. powiat sierpecki należy do najmniej zalesionych ziem na Mazowszu, zwłaszcza gdy chodzi o lasy starodrzewne. Zalesia się powiat sierpecki intensywniej dopiero w naszych czasach. Największe bliskie kompleksy leśne — lasy szcztowskie, okalewskie i skrwileńskie znajdują się po drugiej stronie Skrwę w Ziemi Dobrzyńskiej. Bezleś-

ność — to również wskaźnik zamieszkiwania okolic Sierpca od dawna. Zdają się na to wskazywać również niektóre nazwy wsi: (Ziemia Dobrzyńska), Gozdowo, Podlesie, Borowo, Borowo, które powstały dawno na miejscu, gdzie były lasy i zarośla leśne, a pamięć po nich przetrwała w nazewnictwie.

Jeżeli więc historyczne dzieje Sierpca jako osady można odnieść co najmniej do roku 1065, a jako miasta do roku 1322, to przedhistoryczne jego dzieje należałoby odnieść daleko wstecz do czasów, w których żył na pół legendarny Wszepraw, założyciel miejscowości. Były to może czasy, w których żył Krak, a może wcześniej...

Rok 1322 — data podniesienia Sierpca do rzędu miast — nie mówię o jego wieku jako miejscowości, mającej duże znaczenie dla regionu. Na linii rozwojowej historii osady i miasta rok 1322 znajduje się może gdzieś po środku między wszeprawowskim początkiem a teraźniejszością.

W końcu, trzymając się zasady rozwojowej Sierpca należy dodać, że w teraźniejszości, pod koniec XX wieku, zanosi się na jego renesans — już nie z sześcioma kościołami, ale co najmniej z sześciu z a k ł a d a m i p r z e m y s ł o w y m i średniej wielkości. W roku jubileuszowym 1972 Sierpc startuje do nowego okresu rozwojowego. Kończy się budowa dużego browaru. Fak ten ma, mówiąc przenośnie,



Sierpc — dom mieszkalny z XVIII wieku



Budowa browaru w Sierpcu.

symboliczne znaczenie dla dziejów Sierpca, sięgających w zamierchłą przeszłość słowiańską: nasi przaprzodkowie kochali się w pienistym płynie, który zwali piwem. Współczesny Sierpc, nawiązując do ciągłości rozwojowej i tradycji — buduje browar i zacznie budować zakłady odzieżowe, a zbuduje jeszcze wiele w epoce swego renesansu w Polsce Ludowej.

Refleksje zawarte w niniejszym artykule nie mają wprawdzie charakteru naukowo-histo-

rycznego, ale nie są wysnute z gołej wyobraźni. Chciałbym się nimi przyczynić nie tylko do wzbogacenia treści jubileuszowych, związanych z 650-leciem istnienia miasta, ale również chciałbym podkreślić, że u Sierpczan ta ilość wieków nie powoduje zawrotu głowy...

Najważniejsze jest to, czym Sierpc i jego mieszkańcy zapiszą karty bieżącego i następnych planów pięcioletnich oraz następnych wieków.

WACŁAW SUŁKOWSKI

Zarys dziejów gospodarczych Sierpca od XII do XIX wieku

Opierając się na badaniach prof. Aleksandra Gieysztor¹⁾, który stwierdza, że ziemie położone między górną Wisłą i Narwią weszły w skład państwa piastowskiego już w I poł. X w. i wymienia grody znajdujące się na tych terenach, należy przyjąć, że Sierpc wyrósł z osady rzemieślniczo-handlowej położonej na podgrodziu.

Jak wiadomo, na podgrodziu skupiała się ludność rzemieślnicza, produkująca początkowo dla potrzeb grodu, później dla okolicznej ludności przybywającej na sądy, czy uroczystości kościelne. Przybywali tam kupcy przywożąc różne towary, jak: przedmioty z metalu, ozdoby, tkaniny itp., zaopatrując się jednocześnie w miejscowe surowce, głównie skóry, воск i miód. Rozwojowi osady położonej przy grodzie sierpeckim sprzyjał fakt, że leżał

on przy trakcie prowadzącym z Prus przez Sierpc, Płock do Krakowa.

W XII w., jak stwierdza Tadeusz Lalik²⁾ w Sierpcu odbywały się tygodniowe targi, co świadczy, że w tym czasie Sierpc odgrywał dość poważną rolę w życiu gospodarczym kraju.

Początkowo wszystkie targi stanowiły regale panującego, z czasem jednak przeszły wskutek nadań w ręce osób prywatnych lub na uposażenie kościoła czy klasztoru, czego przykład mamy w Sierpcu³⁾. Być może, że tygodniowe targi odbywały się w Sierpcu znacznie wcześniej, skoro dokument z 1065 r. wymienia dziesięcinę targowego oraz inne daniny przynależne klasztorowi benedyktynów w Mogilnie⁴⁾.

Początkowo targi w Sierpcu miały charakter lokalny, ale już w XIII w. handel Sierpca za-